

POSTANOWIENIE

Dnia 24 września 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Barbara Skoczowska

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w dniu 24 września 2019 r.
sprawy **K. M.**,
skazanego za popełnienie przestępstw z art. 310 § 2 k.k. i innych,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońców skazanego,
od wyroku Sądu Okręgowego w G.,
z dnia 21 stycznia 2019 r., sygn. akt V Ka (...),
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w S.,
z dnia 2 sierpnia 2018 r., sygn. akt II K (...)

postanowił

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego K. M. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w S. z dnia 2 sierpnia 2018 r., sygn. akt II K (...), K. M. został skazany:

- za czyn z art. 43 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k., przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k., na karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wysokości 70 stawek dziennych przy ustaleniu jednej stawki na kwotę 40 zł oraz
- za czyn z art. 310 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k., przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k., na karę roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wysokości 70 stawek dziennych przy ustaleniu jednej stawki na kwotę 40 zł.

Orzeczone wobec oskarżonego kary, na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 i 2 k.k., Sąd połączył i wymierzył karę łączną 2 lat i 4 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę łączną grzywny w wymiarze 100 stawek dziennych po 40 zł każda, a na mocy art. 63 § k.k. na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności, zaliczył okres jego rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie.

Apelację od tego wyroku wniósł obrońca oskarżonego adw. R. B. , który zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. obrazę przepisów postępowania, a mianowicie art. 167 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 4 k.p.k. polegającą na nie wyczerpaniu możliwości procesowych mogących doprowadzić do przesłuchania w charakterze świadka P. M.,
2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku polegający na uznaniu, że oskarżony K. M. uczestniczył aktywnie, jako strona, w transakcji obrotu środkami odurzającymi i fałszywymi pieniędzmi.

Wskazując na te zarzuty obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynów, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy w G. wyrokiem z dnia 21 stycznia 2019 r., sygn. akt V Ka (...), utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wnieśli obrońcy K. M..

Adw. R. B. zaskarżonemu wyrokowi zarzucił „rażąca obrazę przepisów postępowania mogącą mieć istotny wpływ na treść wydanego orzeczenia, a mianowicie art. 374 § 1 k.p.k., art. 42 ust. 2 Konstytucji RP oraz art. 6 ust. 3 lit. b), c) i d) Konwencji o ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności uchwalonej w Rzymie 4.11.1950 r., a ratyfikowanej przez Rzeczpospolitą Polską, polegający na rozpoznaniu sprawy pod nieobecność oskarżonego, którego udział w rozprawie był niezbędny – co stanowi bezwzględna przyczynę odwoławczą określona w art. 339 § 1 pkt 11 k.p.k. (tak w oryginale, prawdopodobnie chodzi o art. 439 § 1 pkt 11 k.p.k.) jak też nie przesłuchanie wnioskowanego świadka”. Wskazując na ten zarzut, obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego i o przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Drugi obrońca skazanego adw. J. K. zaskarżył wyrok w całości i zarzucił „rażące naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., poprzez nierzetelne, ogólnikowe i pozorne rozpoznanie apelacyjnego zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, polegającego na uznaniu, iż K. M. uczestniczył aktywnie jako strona w transakcjach obrotu środkami odurzającymi, co miało wyraz w treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku, co skutkuje niemożliwością kontroli kasacyjnej w tym zakresie, a nadto spowodowało *przeniesienie* – mającego pierwotny charakter, w stosunku do przedmiotowego błędu w ustaleniach faktycznych – uchybienia art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. polegającego na dowolnej wybiórczej ocenie materiału dowodowego w sprawie tj. pojawiających się wątpliwości w zakresie zeznań R. K., A. M. oraz T. B., które zostały rozstrzygnięte w całości na niekorzyść K. M., którym to uchybieniem dotknięty był wyrok Sądu pierwszej instancji, do zaskarżonego wyroku Sądu odwoławczego”. Podnosząc ten zarzut obrońca wniósł „o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz związanego z nim wyroku Sądu Rejonowego w S. w części dotyczącej zarzutów dotyczących uczestniczenia w obrocie substancjami psychotropowymi oraz uniewinnienie skazanego od zarzutu udziału w obrocie substancjami psychotropowymi ewentualnie skierowanie przedmiotowej sprawy do ponownego rozpoznania”.

Prokurator Prokuratury Okręgowej w G. w pisemnej odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie, jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja wniesiona przez obrońców skazanego K. M. jest oczywiście bezzasadna, z uwagi jednak na złożony wniosek przez jednego z obrońców o sporządzenie uzasadnienia postanowienia, Sąd Najwyższy zgodnie z treścią art. 535 § 3 k.p.k. ustosunkuje się do zarzutów kasacji sporządzonej w formie dwóch pism procesowych.

Przed wszystkim należy podkreślić, że Sąd Najwyższy w pełni akceptując stanowisko prokuratora wyrażone w pisemnej odpowiedzi na kasację podkreśla jedynie dodatkowo, że tak sformułowane przez wnoszących kasację zarzuty są mało precyzyjne i momentami niezrozumiałe.

Odnosząc się do kasacji adw. R. B., stwierdzić należy, że użyte sformułowanie w zarzucie nie pozwala jednoznacznie przyjąć, czy obrońca w istocie dopatruje się wystąpienia w sprawie bezwzględnej przyczyny odwoławczej z uwagi na nieobecność skazanego na terminach rozprawy, którego obecność była obowiązkowa, na co mogła by wskazywać powołana, zresztą z omyłką pisarską, podstawa prawna z art. 439 § 1 pkt 11 k.p.k., czy też w nieprzesłuchaniu świadka P. M., co do której to okoliczności nie wskazano innej podstawy prawnej.

Jak słusznie natomiast zauważył w odpowiedzi na kasację prokurator, udział K. M. w rozprawie, zarówno przed Sądem I instancji jak i przed Sądem odwoławczym, był jego niczym nie skrępowanym uprawnieniem, ale nie jak twierdzi obrońca – obowiązkiem, na co chociażby wskazuje art. 374 § 1 k.p.k., do którego odwołuje się zresztą obrońca. K. M. był prawidłowo powiadomiony o wszystkich terminach rozprawy, a nie stawiając się na nie, sam zrezygnował z czynnego w nich uczestniczenia. Nieporozumieniem jest więc twierdzenie obrońcy o uniemożliwieniu oskarżonemu przez orzekające Sądy złożenia wyjaśnień, szczególnie że oskarżony był reprezentowany przez swoje obrońcę na wszystkich terminach rozprawy i na żadnym z nich obrońca nie sygnalizował Sądowi konieczności jego przesłuchania. Sąd natomiast nie podjął decyzji o obowiązkowej obecności oskarżonego, do czego był uprawniony, a wręcz przeciwnie podkreślał na kolejnych terminach, że zgodnie z art. 374 § 1 k.p.k. jego obecność nie jest obowiązkowa.

Obrońca skazanego w sposób błędny doszukuje się istnienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej także w odniesieniu do nieprzesłuchania na rozprawie świadka P. M.. O naruszeniu art. 439 § 1 pkt 11 k.p.k. można bowiem mówić tylko w odniesieniu do obowiązkowej obecności oskarżonego na rozprawie, nie zaś pozostałych uczestników postępowania np. świadków. Tymczasem, jak wynika z akt sprawy, zarówno Sąd Rejonowy jak i Sąd odwoławczy w sposób prawidłowy wyjaśniły z jakich powodów przeprowadzenie przesłuchania P. M. nie było możliwe. Pomimo podjęcia szeregu czynności nie udało się ustalić miejsca jego pobytu, który, co podkreślano, ukrywa się przed organami ścigania od kilkunastu lat i jest poszukiwany między innymi przez Interpol.

Z kasacja drugiego obrońcy adw. J. K. natomiast nie wynika jaki w istocie jest zakres zaskarżenia, gdyż z jednej strony zaskarża on wyrok Sądu odwoławczego w całości, jednakże zarzut, uzasadnienie kasacji jak i wnioski końcowe dotyczą jednak jedynie czynu związanego z uczestniczeniem skazanego w obrocie substancjami psychotropowymi. Ustosunkowując się do tej części kasacji należy stwierdzić, że całkowicie niezasadne jest obecnie wskazywanie na naruszenie przez Sąd II instancji przepisów art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w powiązaniu z art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. w sytuacji, gdy te dwa ostatnie przepisy nie były przedmiotem zarzutu apelacyjnego, a jedynie art. 167 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 1 k.p.k. w związku z nieprzesłuchaniem P. M. oraz był postawiony zarzut błędu w ustaleniach faktycznych. Sąd Okręgowy w G. w sposób jasny i wyczerpujący odniósł się natomiast do obu zarzutów postawionych w apelacji wyjaśniając, dlaczego uznał je za niezasadne podkreślając, że Sąd Rejonowy wyczerpał wszelkie możliwości procesowe mogące doprowadzić do przesłuchania P. M., o czym była również mowa powyżej. W całości też podzielił on ustalenia faktyczne, co do przebiegu zdarzeń dokonane w sprawie przez Sąd I instancji. Kontrola apelacyjna dokonana została z uwzględnieniem wszystkich argumentów zawartych w zwyczajnym środku odwoławczym. Analizując trafność tego zarzutu apelacji, Sąd odwoławczy w pełni zaaprobował dokonaną przez Sąd I instancji ocenę wyjaśnień oskarżonego z kolejnych etapów postępowania jak i zeznań świadków R. K., A. M., T. B. i D. Ż., do których Sądy podeszły z dużą ostrożnością i krytycyzmem. Obrońca w kasacji zmierza natomiast do przeprowadzenia przez Sąd Najwyższy ponownej kontroli oceny dowodów zebranych w sprawie, do czego Sąd nie jest uprawniony.

Mając na uwadze powyższe, orzeczono jak w postanowienia.